

Schwarzenegger chce pozwać koncerny naftowe za świadome niszczenie środowiska

15 marca 2018

Słynny aktor i były gubernator Kalifornii otrzymał największą owację na festiwalu SXSW w Austin (Teksas), gdzie poinformował, że prowadzi rozmowy z prawnikami na temat możliwości pozwania globalnych koncernów naftowych za „świadome zabijanie ludzi na całym świecie”.

„Firmy naftowe wiedziały od 1959 roku, kiedy przeprowadziły własne badania, że nastąpi globalne ocieplenie z powodu wydobywania i eksploatacji paliw kopalnych. Co więcej, wiedziały, że ich działalność jest ryzykowna dla życia ludzi, że wielu przez to umrze” – powiedział Arnold Schwarzenegger podczas swojego wystąpienia na wydarzeniu organizowanym przez portal „Politico”.

Odtwórca roli „Terminatora”, a potem zaangażowany działacz na rzecz zahamowania skutków zmian klimatycznych porównał postawę wielkich firm do świadomej zbrodni. „Jeśli wchodzisz do pokoju i wiesz, że masz zamiar kogoś zabić, to jest morderstwo pierwszego stopnia. Tak samo sprawa wygląda z firmami naftowymi. Nie sądzę, żeby było jakakolwiek różnica” – powiedział były gubernator stanu Kalifornia.

Jaka byłaby podstawa do zbiorowych pozwów? Polityk zamierza powołać się na casus przemysłu tytoniowego, który przez lata miał wiedzę na temat szkodliwości palenia i tego, że prowadzi ono do śmierci milionów ludzi, przyczynia się do nowotworów, a mimo to ukrywał ten fakt przed społeczeństwem, a nawet zaprzeczał, że takowy związek istnieje. „W końcu zostali doprowadzeni do sądu i musieli zapłacić setki milionów dolarów z tego tytułu” – za te słowa Schwarzenegger otrzymał burzę

oklasków.

„Każdy konsument powinien mieć świadomość szkodliwości nabywanych przez niego produktów” – przekonywał w dalszej części przemówienia. Jako rozwiązanie na tu i teraz zaproponował wprowadzenie oznaczeń na stacjach benzynowych, samochodach i wszelkich towarach wyprodukowanych z paliw kopalnych, zawierających informacje o ich wpływie na środowisko i organizm człowieka. Zdaniem Schwarzeneggera przyczyni się to do wzrostu popytu na samochody elektryczne i alternatywne paliwa.

Zapowiedział też, że naftowym truciicielom nie odpuści. „Będziemy ich ścigać, ponieważ absolutną nieodpowiedzialnością jest wiedzieć, że twój produkt zabija ludzi i nie umieszczać etykiety ostrzegawczej, takiej jak na tytoniu” – powiedział.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu